

jej przyrzeczenie i zapytało, kiedy subwencja zostanie wypłacona. Właściwa sekcja wystąpi jutro w pełnej Radzie w wnioskami, że kwota 20,000 złr. zostanie wypłaconą d. 1 grudnia 1886, gdy pewna część robót na projektowanej linii będzie wykonana. Przyjęcie tego wniosku jest prawie pewne.

Znane są trudności, pochodzące z braku instytucji na pomieszczenie nienależnych chorých. Trudnościom tym zapobież bodaj częściowo wniosek, który jutro zostanie przedłożony Radzie miasta, a który zaleca przyjęcie oferty wniesionej do magistratu przez przełożoną tutejszego prywatnego „Zakładu dla nienależnych chorých,” p. Adele Danek. — Zakład wymieniony obowiązuje się przyjmować nienależnych chorých, przysyłanych mu przez magistrat, za opłatą 35 centów dziennie, od jednego chorego; należałoby ma być opłacaną co miesiąca, z dołu. Na pomieszczenie takich chorých wyznaczył Zakład 5 sal. Ponieważ nie wszyscy chorzy, nawiedzeni chorobami nienależnymi, a przynależni do gminy m. Lwowa, mogliby znaleźć pomieszczenie w Zakładzie, któremu przewodniczy p. Danek, przeto przedłoży sekcja drugi wniosek, ażeby część chorých umieszczyć w miejskiej realności przy ulicy Zamkowej. I ten wniosek może liczyć na przyjęcie.

Lwów 14 stycznia.

Komisja budżetowa postępując tak, jak nakazuje zdrowy zmysł gospodarczy w wypadkach chybionego przedsięwzięcia, t. j. starając się ile mo żności zmniejszyć straty, które się okazały niemi- niowaniem, powzięła poniekąd stanowcze dyspozycje co do funduszu przeznaczanego z wielkiej pożyczki krajowej z r. 1883 na wykupno uciążliwych (6%) obligacji krajowych z r. 1873. Jak wiadomo wykupno tych obligacji, mimo wszelkich usi- łowań Wydziału krajowego, nie postępowalo tak, jak sobie obiecywano w chwili uchwalenia kon- wersyj w Sejmie. Posiadacze obligacji krajowych z r. 1873 widzieli w tem swój interes wystawiając się na ryzyko przypieszczonego losowania, a za to pobierać procent, jakiego im dziś żaden papier i żaden zakład kredytowy dać nie może. Czy i Bank krajowy wytrzymał już wszelkie usiłowania w tej mierze także bez skutku, o tem niema wyraźnej wzmianki w wyjaśnieniach budżetowych Wydziału krajowego, ale niema wątpliwości, że się rzecz tak ma istotnie. Ponieważ niema na razie środka przymusowego, którym można znieulił posiadaczy 6%, obligacji z r. 1873 do ofiarowania tego efektu Wydziałowi krajowemu po cenie słusznej, ponieważ wyczekiwanie dobrowolnej oferty w tej mierze do niczego nie prowadzi, bo jak stwierdza komisja budżetowa w sprawozdaniu swojem w ciągu r. 1885, Wydział krajowy nie wykupił dobrowolnie ani jednej obligacji z r. 1873, przeto wypadło za- stanowić się nad sposobem fruktyfikacji leżących w kasie funduszu konwersyjnych. Obligacje z r. 1873 jeszcze w obiegu zostające, wynoszą w zmie- nionej cenie 590,200 złr., na co posiada Wydział krajowy jako resztę z funduszu pożyczki-krajo- wej z r. 1883 kwotę 587,893 złr. 84 ct. Kwota tak znaczna daje się w dzisiejszych czasach loko- wać na 3, a najwyżej na 3 1/2%, więc ze stratą w porównaniu z tem, co ona kraj kosztuje (5%). Aby za te straty odnieść przynajmniej te korzyści, jakie w dzisiejszym stanie finansów przy niewzru- szonej dążności do niepodwyższenia dodatku kra- jowego następcza gotówka rozporządzalna w kasie krajowej, komisja budżetowa proponuje następu- jący *modus procedendi*: Wydziałowi krajowemu ma być polecone odstąpienie od niewykonalnego zamiaru wykupienia obligacji z r. 1873, jednak bez zmiany celu użycia resztki pożyczki z r. 1883 na spłatę rezerwy wylosowanych corocznie obli- gacji z r. 1873. Na ten cel potrzeba w r. 1886 kwoty 20,500 złr. Z pozostałej rezerwy gotówki kon- wersyjnej ma być użyta kwota 120,000 złr. na pokrycie wstawionego do budżetu krajowego wy- datku na pożyczki dla miast budujących kosza- ry dla wojska. Jeżeli Sejm przychyli się do tego wniosku, to ulży na razie budżet o 120,000 złr. Z funduszu konwersyjnego pozostanie w r. 1886 kwota 447,393 złr. 84 cent., którą komisja każe lokować na procent, o ile uposażenie kas krajo- wej nie będzie wymagać chwilowego zasilenia.

Z uchwał sejmowych, zezwalających na pobór wyższych dodatków gminnych, otrzymały dalej cesarskie zatwierdzenie uchwały dla gmin: Ła- bacz, Tyczyn i Podgórze. Ostatnia gmina dopiero teraz uzyskała pozwolenie poboru wyższych do- datków także za rok 1885. Jestto anomalia, którą ministerstwo wyjątkowo tym razem przepuściło, dodając, że w przyszłości gminy wcześniej starać się powinny o wyjednanie potrzebnych uchwał sejmowych.

Wybór uzupełniający posła do Rady państwa z Nowego Targu, w miejsce zmarłego prezidenta Jarosza, odbędzie się 25go lutego.

Dzienniki ruskie doniosły niedawno o uwiezie- niu byłego kupca z Podhajec D., w chwili, gdy z Rosji, dokąd się przeniósł, wrócił na terytorium galicyjskie. Doniesienie to nietylko było w taką for- mę, jak gdyby chciał dać do zrozumienia, że zaszedł tutaj akt meczeństwa politycznego. Pan D. odgrywał wprawdzie w Galicji wybitną rolę jako propagator prawosławia i rusofilizm, zanim przeniósł się do Rosji; obecne uwieszenie jego jednak stoi w związku tylko z kodeksem karnym. Dzienniki ruskie dobrze robią, jeżeli zapanują o sprawie pana D., bo na tem temle jeremiady mogą wy- wołać przykre dla nich sprostowania, tj. wyjawie- nie właściwych powodów przeniesienia się pana D. do Rosji i jego uwieszenia na granicy.

Wiedeń 13 stycznia.

○ Kroki, które zapowiadałem, nastąpiły; dyploma- cyja, Europa dała znak życia i *Fremdenblatt* sławi uroczystą manifestacją jednomyślności opo- carstw w usiłowaniach utrzymania pokoju. Opty- mizm idzie jednak za daleko, jeżeli *Fremdenblatt* liczy na to, że ta „jednomyślność,” „poważna” wola Europy głęboko wywrze wrażenie na wszystkich ludy bałkańskie. Jest to wola teoretyczna, a po- kazano się, że jeżeli jej kto nie usłucha, to w prak- tyce wola ta żadnego nie znajduje zastosowania, przeciwnie książę bułgarski, jak dotąd, wolę tę do swojej woli nagięć umiał. Bądź co bądź ruszyło się; mocarstwa składają część bogini pokoju w tej chwili, gdy równocześnie projekta załatwienia sprawy rumelskiej w myśl życzeń Bułgarów już prawie dojrzejają.

Wyjaśnią się też stanowisko Rosji. Zamiast za- powiadanego niedawno podniesienia całej kwestii

wschodniej, Rosja w tej chwili głównie Azję za- jęta, gdzie obłrymnie czyni przygotowania i po- stępy, aneksye nowe, koleje żelazne itd., w Euro- pie nateraz nie chce dalej przeszkadzać spełnie- niu się w pewnych granicach życzeń Bułgarów. Bułgarzy są przywrócić do łaski i donaję jej skutków, pomimo że książę sam do łaski nie- przywrócony, także z niej korzysta będzie. Takie hasło idzie z Petersburga, a towarzyszy mu dru- gie, tendencya (o której już pisałem), niedopuszcze- nia równoczesnego wybuchu kilku niebezpie- cznych spraw. Tendencya ta znalazła już w dyploma- cyi swoje formułki: *il faut la manger comme un artichoc*; należy kwestję wschodnią załatwić po listku, po kolei, zwolna, o ile się nie da za- trzymać ją zupełnie.

Więc co do kwestii bułgarskiej załatwienie przybiera już pozytywne kształty, o ile na nie o- statecznie Porta się zgodzi. Nota zbiorowa, żąda- jąca rozbrojenia — rzecz arcyzabawna — przy- chodzi dla Porty bardzo nie na rękę. Obawia się, że po rozbrojeniu Serbia wogóle formalnego po- koju nie zawrze, nie chce się wiązać, a widząc, że unia bułgarska bądź co bądź się utrzyma, Ser- bia zaś nie nie otrzyma. Porta obawia się isto- tnie odnowienia wojny ze strony Serbii, gdyż wtedy, *fortuna variabilis*, kto wie, czyby jakiś członek Turcji nie został ucięty, a nadto Porta chciałaby koniecznie instrument pokoju jako zwierz- chniczka Bułgarii podpisać, a to mogłoby ją o- miąć.

Co do listka greckiego, to panuje przekonanie, że na wyłączenie swoje ryzyko Grecya go nie oderwie, chyba gdyby jej się udało i innych kilka naderwać. Mocarstwa zaś najwięcej pokójowe pra- gną nawet, żeby Grecya ułożyła się do jakiegoś *fauz pas* i żeby doskonale przez Turcję pobiła została. Sądzą niektóre gabinety, że taka nauka, to byłby najlepszy sposób zapewnienia na kilka lat pokoju na Wschodzie. Na kilka lat! czy i taki termin nie jest zbytym optymizmem? Tymczasem władza całej Bułgarii w porozumieniu z Portą przywraca ruch prawidłowy na kolejach rumeli- skich, nie lęka się wcale komunikacji z Adryano- polem, gdzie stoją znaczne siły turkicke...

Co do grózb serbskich, to nie ulega wątpli- wości, że Serbia nie dała za przegrana, że nieraz jeszcze o dalsze nabytki i stanowisko bić się bę- dzie. W tej chwili jednak wszelkie grózby trzeba oceniać tylko i jedynie ze stanowiska wewnętrz- nego serbskiego. Głoszenie rządów odwetu, utrzy- mywanie uposobienia wojennego i nadziei, to na- lepsz środek przeciw upadkowi ducha i przeciw rosterkom partyjnym. Patriotyzm wymaga skupie- nia się około króla, ażeby przyszła wojna mogła być szczęśliwszą — kiedyś.

Sprawy miejskie.

Posiedzenie Rady miejskiej dnia 14 stycznia.

Przewodniczący Prezydent Dr Szlachetowski. Do wiadomości Rady podano, iż kasa miejska zapłaciła z realności miejskich za IV kwartał r. 1885 podatek w kwocie 1330 złr. 74 1/2 ct.

Przed przystąpieniem do głównego punktu po- rządku dziennego, Rada na wniosek naczelnika ekonomatn p. Umińskiego, jako sprawozdawcy sekcji ekonomicznej, uchwala: „Celem uregulo- wania ulicy Stadenkiej nabyć od właścicieli real- ności przy tejże ulicy położonych, pp. Władysła- wa Kaczmarekiego i Sławomira Odrzywołskiego, grunt obejmujący powierzchnię 415 m. kwadr., czyli 115 sążni kwadr. w cenie po 5 złr za 1 m. kwadr. i za opłatą stępli, kosztów intabulacji i przenie- sienia własności; wydatek pokryć z funduszu miej- skiego majątku zakładowego; do podpisania kon- traktu upoważnia się Prezydenta miasta oraz wi- ceprezydenta Friedleina i r. m. Dra Hajdukiewicza.”

R. m. Zaremby, imieniem komisji przemys- łowej, wnosi podwyższenie w tyt. XXX, szkoły i instytucje naukowe, w pozycyi 12, utrzymanie szkoły artystycznego przemysłu, wydatku na wy- nagrodzenie profesorów z 600 na 1280 złr. Pod- wyższenie to nastąpić musi, albowiem ci nauczycie- le będą także wykładać na kursach wieczor- nych przy szkole techniczno-przemysłowej przed- mioty, nie wchodzące dotąd w program nauki, a niezbędnie potrzebne dla uczniów rzemieślniczych, których komisja przemysłowa do tych kursów przeniosła. Przyjęto bez dyskusji.

R. m. Birnbaum, jako sprawozdawca sekcji skarbowej, wnosi tytuły rozchodów preliminarza budżetu miejskiego na r. 1886, mianowicie tyt. XXXII, czynsze za wynajęte domy 500 złr; tyt. XXXIII odsetki od kapitałów, obciążających nie- ruchomości miejskie, 70 złr; wreszcie tyt. XXXIV, podatki i opłaty skarbowe, 8,850 złr. Tytuły te przyjęto.

Przy tyt. XXXV, dodatek na utrzymanie stra- ży policyjnej, przyjętym w preliminarzowej kwocie 12,515 złr., odczytana została umotywowana re- zolucya r. m. Feintucha, który wykazuje, z powo- du kradzieży popełnionej w Ryńku, iż siły straży policyjnej są za słabe do wykonania należytego czuwania, niemniej także wykazuje, iż stróżo- ni nie są należycie rozlokowani. — Rezolucya żąda, aby Prezydent porozumiał się z Dyrekcy- a Policyi co do pomnożenia i rozlokowania straży policyjnej, oraz zarządził co potrzeba w interesie miasta ze względu na rozstawienie stróżów nocnych.

Prezydent przypomina, że sprawa pomno- żenia straży policyjnej, już była poruszona i od- nośnie przedstawienia odeszły do Wiednia, gdzie zalegają bez odpowiedzi. Pomnożenie straży po- większyłoby wydatki, któreby i na gminę spaść musiały. Zasadzi wszakże niedawno wypadek, któ- ry, być może, wpłynie korzystnie na pomnożenie straży policyjnej, albowiem jeden z żołnierzy po- licyjnych stał przed sądem wojskowym, oskar- żony o to, iż pilnując więźnia usnął, wskutek cze- go uwieziony mógł się wymknąć. Oskarżony żoł- nież tłumaczył się, że z powodu ciągłej prawie służby straż policyjna jest tak zużnana, iż obo- wiązkom poddać nie może. Sąd uchwolił oskar- żonego i odniósł się do kapitana straży w tej mie- rze, jak można tak obciążać ludzi służbą, a wy- padek ten wpłynie korzystnie w Wiedniu na sprawę pomnożenia w Krakowie straży policyjnej.

R. m. Birnbaum podnosi jeszcze podobny fakt, jak r. m. Feintuch, okradzenia gablotki skle- powej u p. Schudmaka, i popiera rezolucję r. m. Feintucha, którą Rada przyjmie — poczem r. m. Birnbaum, jako sprawozdawca sekcji skarbowej, referuje tyt. XXXVI, spis ludności 500 złr. — Przyjęto.

Sprawozdawca przy następnym tytule XXXVII wynagrodzenie dla egzekwentów, 250 złr., wnosi

zarazem następną rezolucję sekcji skarbowej: „Wzywa się Magistrat, by wszelkie nadzwyczaj- ne wynagrodzenia na przyszłość w jednym tyt- le osobom zestawili i kwotę tę Rada miejska p. Prezydentowi oddaje do rozporządzenia.”

Prezydent Dr Szlachetowski zapowiada, iż pragnie zabrać głos co do tej rezolucji, dlatego uprasza wiceprezydenta Friedleina, aby objął prze- wodnictwo. — (Wiceprezydent Friedlein obejmuje przewodnictwo).

Prezydent zabiera głos, i w dłuższej prze- mowie wykazuje, jak dotychczas niewłaściwie trak- towana jest sprawa przyznawania wynagrodzeń i wsparć dla urzędników. Przytacza konkretne przy- kłady, jak sekcja skarbowa uchwalila wynagro- dzenie dla dwu urzędników po 100 złr. Tym u- rzędnikom przyznał już Prezydent pewne kwoty, o czym sekcja nie wiedziała, więc razem zwiąwszy wynagrodzenia dla nich dwu przyznane, byłiby otrzy- mali 1/2 kwoty, przyznanej dla wszystkich urzędni- ków na wynagrodzenia, a kwota ta była już pra- wie wyczerpana. Mimo, że Prezydent wyjaśnił sekcji, iż do polecenia jej przychylić się nie może, uchwalila ona znowu dla innego urzędnika wy- nagrodzenie 200 złr. Sekcja szkolna zaś nie tylko uchwalila dla pewnego dyktaryusza 80 złr., ale na- wet poszła dalej, wstawiając kwotę tę w uchwalony już budżet Rady i podnosząc wysokość uchwalonej na ten cel przyzwolonej kwoty budżetowej. P. doświ- teł Prezydent, iż sprawa przyznawania wynagrodzeń w sekcji nie jest dla niego, jako przełożonego obojętną — przy najlepszej bowiem woli, sekcja nie jest w stanie ocenić, czy przedstawiony do wynagrodzenia urzędnik, rzeczywiście wykonywał po za godzinami biurowymi pracę, którą mu Pre- zydent uznał za konieczne wyznaczyć i czy wog- le wyznaczył Prezydent takową. — Takie zresztą uchwalenie remunerały wywołuje narzekania in- nych urzędników, pociągają za sobą rozłożenie karności służbowej, skoro urzędnicy pozyskawszy względy tego lub owego radcy, starają się dro- gami nieodpowiednimi uzyskać wynagrodzenia, przez co inni temi drogami nie chodzący. Urzęd- cy słusznie się czują pokrzywdzeni, a uchwalenie podobne, gdyby się częściej zdarzać miało, musia- łyby wyjść na szkodę budżetu. Prosi też Pre- zydenta o orzeczenie, czy sekcja ma prawo uchwalania kredytów na wsparcia i wynagrodze- nia? Mowca byłby wdzięcznym Radzie, gdyby go Rada uchwoliła od obowiązku przyznawania wy- nagrodzeń (głosy: *nie! nie!*). Jeżeli nie — to Pre- zydent prosi o odnośną uchwałę.

R. m. Muczkowski wskazuje, że już za pierwszego swego ukonstytuowania się, podczas prezydentury s. p. Dietla, Rada przyznała prawo wynagradzać i wsparć Prezydentowi miasta. Nie- ma przyczyny zmieniać tej zasady, ale mowca dodaje do niej uzupełnienie, iż sekcje i komisje nie mają prawa asygnowania lub przyznawania kwot na wynagradzanie urzędników. W tym też duchu stawia mowca wniosek:

1) Zamieszczone w tytule VII, wynagrodzenia, i w tyt. VIII, zapomogi, jakoteż w tyt. XXXVII, wynagrodzenia dla egzekwentów, Rada oddaje pod wyłączną dyspozycję Prezydenta miasta; 2) sek- cyjom i komisjom zabronionem zostaje przyzna- wanie i asygnowanie na przyszłość urzędnikom, dyktaryszom lub sługom miejskim jakichkolwiek wynagrodzeń lub wsparć, albo polecanie tychże Prezydentowi m., celem udzielania rzeczonych wsparć lub zapomóg.

R. m. Gwiazdomorski wyjaśnia powody, jakie skłoniły sekcję skarbową do wniesienia przytoczonego już wniosku.

Rada uchwala wniosek r. m. Muczkowskiego jednomyślnie, poczem Dr Szlachetowski obe- mnje przewodnictwo.

Następuje tyt. XXXVIII, wydatki na kwatru- nek wojska, 26,700 złr. Sprawozdawca r. m. Birnbaum podaje tu do wiadomości Rady, że Kraków co do taryfy mieszkań dla oficerów za- liczonym został do klasy IV, dlatego zwrot ze strony rządu za mieszkania dojdzie do tej wysokości, że gmina na dodatki nie będzie już narażona.

Tytuł ten przyjęto, jak również tytuł XXXIX, wydatki przygodne 1,600 złr.

R. m. Geisler referuje w imieniu sekcji skar- bowej dział II wydatków, mianowicie wydatki na wiadomości naszych czytelników, tu powtarza- my tylko cyfrę ogólną, która wzrosła d. atego do 91,718 złr., albowiem Rada uchwalila jeszcze jako pozycję dodatkową 500 złr. na porządko- wanie i upiększenie ogrodu Strzeleckiego.

Prezydent wspomina o uchwale Rady, aby portret s. p. Rydzowskiego wykonanym został w 1885 r. i zawieszonym w sali obrad Magistratu. W sali tej wszakże, tak w jednej, jak w drugiej miejscy niema, dlatego sędzi Prezydent, aby por- tet ten, gotowy już, zawiesić w poczekalni świeżo urządzonej przy sali Rady miejskiej. Rada zgadza się na propozycję.

Po uchwaleniu działu wydatków, Rada prze- chodzi do uchwalenia przychodów. Dochody zwy- czajne i nadzwyczajne przedstawił r. m. Men- delsburg.

Przy tej części preliminarza zabrał głos do od- nośnego tytułu r. m. prof. Dr Domański i wska- zał, jak karetki zimowe dorózkarzy tutejszych nie odpowiadają wymogom publicznym tak pod wzglę- dem czystości, jak budowy. Poruszył też mowca tyle ważną kwestję uregulowania taksy dorózek co do kursów po za rogatki miasta. Wniosek uczyniony w tej mierze przez mowę, brzmi:

Wzywa się Magistrat, by w porozumieniu z Dy- rekcy a Policyi ułożył reguła, według których miały być urządzone dorózki a ubrami woźnice. Wyraża się przytem życzenie, by do jazdy doró- żkarskiej dopuszczano tylko osoby obznajomione dokładnie z położeniem najgłośniejszych budyn- ków w mieście.

R. m. Dr Warschauer popierając ten wnio- sek, wskazuje na wielką niedogodność, mianowi- cie, iż woźnice są często odmieniani, dlatego też nie znają nawet ulic głośniejszych.

R. m. Muczkowski przypomina, iż Rada udawała się do Namiestnictwa w sprawie uregu- łowania taksy dorózek po za rogatki, — i zapytuje Prezydenta, czy nadeszła odpowiedź na podanie Rady w tej mierze. Prezydent odpowiada, iż sprawa znajduje się w ministerstwie. O ile wiado- mości Prezydenta sięgają, to sprawa uregulo- wania taksy dorózkarskich po za roga- tki pomyślnie dla uchwały Rady za- łatwiona została.

Drugą rezolucję umotywowal r. m. prof. Dr Do- mański, jak następuje:

Wiadomo, że fabryki najczęściej budują się w bezpośrednim sąsiedztwie kolei żelaznych albo przynajmniej łączą się z niemi osobami, umyślnie

w tym celu zbudowanymi torami, a to z powodu, iż transport po szynach żelaznych jest najdogo- dniejszy i najtańszy. Kraków przyjdzie wkrótce do posiadania własnej i wielkiej fabryki t. j. ga- zowni miejskiej. Nie przesadzając wypadku roko- wów z Towarzystwem dessanskim, zakład gazowy miejski będzie zawsze w pobliżu toru kolei kon- nej i samo przez się nasuwa się, że kolei konnej musiałby użyć do transportu węgla i innych ma- teriałów do zakładu gazowego, jak koksu, wody amoniakowej, smoły z zakładu gazowego. Uchwałę poprzednio zapadła, poleciła Rada miejska sekcji ekonomicznej zastanowić się, czyby nie było dla gminy korzystnie zamiast gotowej konserwy, na- bywać kamień łamany i tłuc go własną maszyną parową. Najdogodniejsze miejsce dla tej ma- szyny będzie w rzeczywistości na Dajworze a zatem znowu w pobliżu kolei konnej, która mogła i tam dowozić kamień porfirowy z dworca kolei żela- znej. Dla zakładu gazowego potrzeba będzie zaraz w pierwszym roku najmniej 33,000 cetnarów me- trycznych węgla, a konserwa w budżecie na rok bieżący przyjęta waży około 80,000 cetnarów metrycznych (Cieciar gatunkowy porfiru krakow- skiego jest średnio 2 6, a metr sześcienny konser- wy waży około 20 cetnarów metrycznych). Razem więc przyjdzie przewieźć do tych zakładów miej- skich obłrymi ciężar około 110,000 cetnarów me- trycznych, na co potrzeba, rachując na wóz bardzo wielkie obciążenie 25 cetnarów metrycznych, 4,400 wozów zwyczajnych, gdy kolei konna mo- głaby snadnie podolać temu ciężarowi 2,200 wa- gonami. Gmina nadto niszczyłaby sobie bardzo drogi tak wielkimi ciężarami, gdy na kolei kon- nej ciężar nie sowa się ani po bruku, ani po szosie. Dlatego r. m. Dr Domański przedstawia następującą rezolucyą:

Uprasza się Pana Prezydenta, by w porozu- mieniu z sekcją ekonomiczną i komisją gazową wszedł z Towarzystwem kolei konnej krakowskiej w rokowania o dostawę z dworca kolei węgla do zakładu gazowego miejskiego, w razie potrzeby kamienia łamanego do realności miejskiej na Daj- worze i w przypadku dojścia rokowań do pomyś- lonych dla gminy skutku o stosowne przedłużenie teraźniejszego toru kolei konnej.

Po przyjęciu tej rezolucji przez Radę, przysta- piono do zbیلanowania budżetu, który wypadł jak następuje:

Przychody 583,735 złr.
Rozchody 579,797 „

Pozostaje na nieprze-
widziane wydatki 3,938 „

Po zbیلanowaniu budżetu daje jeszcze Prezy- dent wyjaśnienia na uchwałę Rady co do budo- wy domu dla dzierżawcy propinacji przy reżni miejskiej, oraz co do niewprowadzania psów do lokali publicznych. W pierwszej sprawie ułożyło się stowarzyszenie reżników z dzierżawcą propi- nacji; w drugiej zaś zastosowano środki, które znane są Radzie.

R. m. J. E. Dr Koppf przypomina jeszcze uchwałę Rady co do zaprowadzenia kontroli opłat targowych. W tej sprawie daje wyjaśnienia wi- ceprezydent Dr Schmidt, mianowicie, iż wypra- cowany projekt systemu kontroli znajduje się w sek- cyi skarbowej.

Prezydent Dr Szlachetowski ponownie prosi o zastępstwo wiceprezydenta Friedleina (prze- wodnictwo obejmuje wiceprezydent Friedlein), sam zaś odczytuje i wyjaśnia Radzie szereg samo- istnych wniosków, dających do uregulowania go- spodarki w sekcjach, mianowicie prawa sekcji co do uchwalania kredytów dodatkowych w ten spo- sób, aby po pierwsze, nie powstawały z tego do- tychczasowego prawa niedobory, jak to się stało w r. 1884, a powtóre ażeby Rada mogła mieć w każdej chwili jasny obraz finansowego stanu budżetu. Wobec dotychczas praktykowanego spo- sobu i atrybucji, jakich używają sekcje, prawo Rady co do uchwalania budżetu jest tylko iluzo- rycznym.

Po wyjaśnieniach niektórych co do tych wnio- sków, których to wyjaśnień zażądał r. m. J. E. Dr Koppf, zabrał głos r. m. Dr Warschauer, witając te wnioski z radością i podnosząc ich za- lety. Dotychczasowa decentralizacja szła zadale- ko, a po uchwaleniu tych wniosków zapanuje po- rządek.

R. m. Dr F. Jakubowski podnosi ważność tych wniosków, bo dają one do uregulowania fun- duszy miejskich, ale właśnie dlatego trudno je uchwałać na oczekaniu. Dla wielu innych sekcji byłoby te wnioski odrazu możliwymi, ale proszę sobie wyobrazić wobec nich sekcję ekonomiczną, która nie z powodu złej gospodarki, ale ze swego powołania musi się nieciąć we własnym zakresie do kredytów dodatkowych. Wnosi więc mowca, ażeby nie rozprawić obecnie nad temi wnioskami, lecz odesłać je do komisji, złożonej z Prezydenta i przewodniczących wszystkich sekcji Rady, a po zbładaniu przez tę komisję i rozpatrzeniu się w nich dokładnie, wnioski wrócić do Rady, jako wnioski samoistne Prezydenta.

Gdy Prezydent zgodził się na ten wniosek, Rada zamieniła go w swą uchwałę. Wnioski rze- czono, tyle ważne, Prezydenta, sięgające głęboko w uregulowanie gospodarki finansowej miasta, po- damy w całej osnowie dla wiadomości publicznej, gdy staną na porządku dziennym Rady, a to sta- nie się niezawodnie w najkrótszym czasie.

Zabiera głos Prezydent Dr Szlachetowski: Po uchwaleniu budżetu na rok 1886 pozwalam sobie zabrać głos celem pewnego sprostowania. — Nie jestem zwolennikiem nienastającego prostowa- nia mylnie lub fałszywie ogłoszonych lub drukowa- nych wiadomości, dotyczących się miasta, bo narze- szyć przyszłoby do tego, że trzeba by urzędzi- w tym celu biuro prasowe; lecz są niektóre rze- czy, których milczeniem pominąć nie można. Do za- mierzonego przemienienia powoduje mnie i to, że p. radca Warschauer na jednym z ostat- ních posiedzeń, gdy p. radca Domański przedsta- wił sprawę czyszczenia dołów kloacznych syste- mem Talarda, wyraził swoje zadowolenie, iż przez dane wyjaśnienia, mylnie, bezpodstawne i fałszy- wie głoszone zarzuty odparte zostały. Moje spro- stowanie tyczy się głoszonych niedoborów w bu- dżecie miejskim. Dziennik w Krakowie wychodzą- cy zamieścił w Nrze 285 z dnia 13 grudnia 1885 następującą wiadomość: „Projekt budżetu na rok 1886, rozdany członkom sekcji skarbowej, wyka- zuje niedobór około 40,000. Ponieważ kwota ta nie da się wyrównać, choćby wykresłono jed- ny wydatek produkcyjny na bruki i szosy — sek- cya przeto skarbowa ma zaproponować podnieś- nie dodatku do podatku na cele gminne o dalsze 4%.” Dla wyjaśnienia przypominały obywatelom naszego miasta, iż r. 1883 prezydentury Dra Wei- gla skończył się oszczędnością 50,000 złr. Z na-

stępnego roku nie wstawiono żadnej oszczędności na r. 1884. Z r. 1885 już pozostał niedobór, a na r. 1886 wykazano tego niedoboru aż 40,000 złr. Spodziewamy się, iż podczas rozpraw budżeto- wych znajdą się radcy miejscy, którzy zwrócą u- wagę na niebezpieczeństwo ciągłego wzrastania niedoboru, którego pokrycie jedynie opiera się na podwyższaniu dodatków do podatków. Dobrobył miasta niestety nie podnosi się, lecz upada.” (Nowa Reforma Nr 285 z d. 13 grudnia r. 1885).

Artykuł ten wywołał u tych, którzy za sprawą budżetową obznajomieni są, oburzenie; bo rzeczy- wicie trudno jest pojąć, jak sprawę ważną tak lekkomyślnie traktować można. Artykuł alarmuje mieszkańców zapowiedzeniem, że wskutek niedo- boru w r. 1886 mają być dodatki do podatków o 4/100 podwyższone. Wiadomo jest panom radcom, jak się zestawia budżet miejski. Pierwszy projekt wychodzi od Magistratu, który po odbytych po- siedzeniach ułożył budżet, zawierający równowagę między przychodami i rozchodami bez wszelkiego podwyższenia dodatków do podatków. Projekt bu- dżetu przychodzi do sekcji, które, jak z natury rzeczy wynika, obowiązane są do przedstawienia, jakie są potrzeby, a gdy sekcje nie mogą wie- dzieć, które sprawy przez Radę za nagłe lub mniej nagłe poczynane będą, i o ile przez sekcję skarbową przedstawione dochody na tychże pokry- cie wystarczą, więc dzieje się, że przez sekcję przedstawione sumy są zwykle bardzo znaczne. — Tak się stało i w bieżącym roku, sekcje przed- stawiały rozmaite wydatki, które przewyższały o 40,000 złr., te sumę ogólnego rozchodu, którą Ma- gistrat przy utrzymaniu równowagi między docho- dami i rozchodami proponował.

Sekcja skarbową po przekonaniu się, na jaki ogólny dochód bez podwyższenia dodatków do podatków liczyć można, po porozumieniu się ze Sekcyami, a w szczególności ze Sekcją ekono- miczną, zestawila jakie wydatki uczynione być mogą.

Rezultat jest taki, że niema niedoboru, a tem mniej we wysokości 40,000 złr., że podwyższenie dodatków do podatków, o czym ani Magistrat ani Sekcja skarbową nie myślała, nie nastąpi.

Dlatego można zapytać, dlaczego do dziennik alarmował niepotrzebnie mieszkańców?

W artykule dziennikarskim jest także mowa o budżetach z dawniejszych lat, a w szczególności podniesiono, że rok 1883 zakończył się oszczędno- ścią 50,000 złr., a pomimo tego już w roku 1885 powstał niedobór, a na r. 1886 wykazano tego niedoboru aż 40,000 złr. Przy takim przedstawie- niu nasuwa się ten wniosek, że owa oszczędność 50,000 złr. gdzieś niepostrzeżenie znikła. Rzecz tak się miała. Zamknięcie rachunków za r. 1883 wykazało resztę kasową wynoszącą 36,050 złr., która nie może być nazwana oszczędnością, bo powstała ona wskutek większego przychodu w nie- których tytułach niż preliminarzowe i dlatego, że preliminarzowe w rozchodzie roboty, albo nie były przedsięwzięte albo nie dokończone i dla tego nie- wypłacone. A jeżeli nie robi się to, co robić na- leżało, i dla tego nie uczyniono wydatku, to nie można to nazwać oszczędnością. (Głosy: tak jest!) Gdy artykuł dziennika nie chce wiedzieć, co się z ową resztą kasową stało, to przypomina mu się, że suma 36,050 złr. przy uchwale budżetu na r. 1885 wsta- wiona została w tytule XLII jako dochód. Artykuł dziennikarski bardzo mało mówi o budżecie na r. 1884, a trzeba wiedzieć, że zamknięcie ra- chunku za ten rok wykazało niedobór kilku tysię- cy złotych z powodu dozwolonych dodatkowych kredytów, a ten niedobór pokryty został częścią wyzwyconionej sumy 36,050 złr.

Coż artykuł dziennikarski mówi o roku 1885? Całkiem krótko; niedobór. Każdemu wiadomo jest, że o niedoborze można mówić dopiero po ukon- czeniu roku, a zamknięcie rachunku nastąpi do- piero w kwietniu 1886. Lecz to autora artykułu nie obchodzi.

Tymczasowy go to, gdyby miał podstawę do owego twierdzenia; a że tak nie jest, o tem Pa- nowie przekonacie się z następującego na wykazie Wydziału obrachunkowego, ópartego przedsta- wienia, które w przybliżeniu daje poznac, jak się r. 1885 przedstawia, dodaje wyraża: prawdopodob- nie, bo dopiero zamknięcie w kwietniu 1886 r. rzeczywisty stan wykaże. Otóż Wydział obra- chunkowy przedstawia, że fundusz obrotowy za rok 1885 posiada 30,000 złr. na procent lokowanych i złr. 26,767 złr. w gotowiznie; otrzymana dalej od fundu- szu amortyzacyjnego dana zaliczka 15,377 złr., a można się spodziewać, że po koniecie kwietnia r. 1886 wpłynie tytułem dodatków do podatków jesz- cze około 2,500 złr. Te wszystkie sumy czynią razem 74,644 złr. i przedstawiają stan czyny.

Po koniecie kwietnia 1886 r. będą jeszcze wy- datki, a według przypuszczenia Wydziału obra- chunkowego uczynią one mniej więcej 17,000 złr. Jeżeli więc ta suma od owej większej 74,644 złr. potrącona będzie, to ma pozostać reszta kasowa 57,644 złr. (Brawo.) Lecz przypuścmy, że wydatki będą większe, że uczynią nie 17,000 lecz 30,000 złr., to zawsze pozostanie jeszcze 44,644 złr. A jeżeli autorowi artykułu pomimo tego podoba się powiedzieć, że w r. 1885 jest niedobór, to tylko dziwić się i zapytać trzeba, czy godzi się, aby dziennik w Krakowie wychodzący w ten sposób czytelników bałamucił, a mieszkańców niedoborem i podwyższeniem dodatków do podatków alar- mował (Brawo).

R. m. dyrektor Kieszkowski wyraża wdzię- czość Rady dla Prezydenta za te wyjaśnienia. — Kiedy mowca ten artykuł czytał wobec dwóch przyjaciół, dziwił się, jak można takie brednie bez świadomości rzeczy pisać; wyjaśniono wszak- że mowcy, iż pisało to z głęboką znajomością i przeświadczeniem, aby wywołać potrzebny efekt. Dziwi się też mowca, że Prezydent nie wie, kąd takie wieści wychodzą, by ciągłą irytacyą między obywatelstwem podtrzymywać (*brawo*). Wychodzą one z Magistratu, czemu właśnie zapobiedz należy.

Na tem zakończono posiedzenie.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 15 stycznia.

Prezydent miasta przesłał do Prezydium Namie- stnictwa kwotę 40 złr. 15 c., jako składkę na dot- kniętą powódź w Karyntyi.

— Bankructwo gminy m. Krakowa. Deficyt w bu- dżecie miejskim, dochodzący 40,000 złr., a wskutek tego konieczność podwyżs

skiej — pod względem gospodarstwa obecnego Prezydenta wyrażała niejakie wątpliwości. Dr Słachetkowski na napisać te nań wymiersonie nie odpowiadał bynajmniej, a zakończenie rozpraw budżetowych uznał za odpowiednią chwilę, w której rzeczywisty stan funduszy miejskich, oparty na urzędowych wyrach, przedstawił Radzie miejskiej w całej prawdzie, co samo przez się wykazało fałsz, jakich *Nova Reforma* pod tym względem równie jak pod wielu innymi nie po raz pierwszy się dopuściła. Sprawozdanie Rady m. z posiedzenia wczorajszego, które podajemy wyżej, objaśni czytelnika o tem wrzeczom *ad usum delphini* wymyślonem bankructwie. Ocenie również z niego będą mogli czytelnicy znakomite, przedmiotowe przemówienie Prezydenta Słachetkowskiego.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa Strzeleckiego odbędzie się, nie przed południem, jak było zapowiedzianem, lecz po południu w niedzielę d. 17 b. m. o godzinie 4ej w sali strzeleckiej.

— **W miesiącu Lutym** t. r. kończy się trzyletni peryod urzędowania wybieralnych członków Rady szkolnej krajowej. Dlatego też stanie na porządku dziennym krakowskiej Rady miejskiej wybór delegata do Rady szkolnej krajowej, które to obowiązki pełni już przez lat 9 dyrektor tutejszej szkoły realnej p. Marceli Studziński.

— **Wygrany proces.** Według telegramu, nadesłanego wczoraj z Wiednia, od adwokata Dra Józefa Rosenblatta, wygrała tutejsza gmina izraelska przed trybunałem administracyjnym proces, wytoczony jej przez kilku tutejszych handlarzy drobiu, o wrzeczom nielegalne pobieranie opłat od rzezi na cele rytualne.

— **Slizgawka.** Na stawach obok ogrodu Botanicznego przegrzawać będzie jutro w sobotę d. 16 b. m. muzyka wojskowa, począwszy od g. 2 do 5 po południu.

— **Ameryka o „Biczu“** W N. 23 polskiego dziennika *Ojczyzna*, wychodzącego w Buffalo, w Ameryce, czytamy: „Jeden z naszych przyjaciół nadesłał nam kilka numerów *Bicza*, czasopisma satyryczno-humorystycznego, nowo wychodzącego w Krakowie. Pismo to jest znakomitą objawem w dziedzinie satyry i odznacza się wyższymi nastrojami i polemikami — jesteśmy przeto pewni, że jeżeli *Bicz* w podobnym duchu nadal redagowany będzie, zyska sobie wszędzie, a nawet i u nas poza Oceanem szczerą sympatię, ogólne uznanie i poparcie.“

— **Wdowice** 11 stycznia. Z inicjatywy p. starościny Olszewskiej, odbyło się d. 9 b. m. przedstawienie teatru amatorskiego na dochód weteranów z r. 1831. Kwiat miejscowej publiczności i okolicy szczerze zapelnili salę. Odegrano *Bilecik miłosny*, *Batułki*; *Inserat*, *Abrahamowicz*, i *Onufrego*, *Stanisława Dobrzańskiego*, że swobodą i wykwiną rutyną artystyczną, przynoszącą prawdziwy zaszczyt amatorom naszym. Z ról kobiecych najzasłużniejsze zyskała uznanie pełna dystynkcyi gra panny W., która jako Helena w komedynie Dobrzańskiego, na tle tliwego sentymentu, umiała uwydatnić i wezła stronę swej roli. Zgręcznie i z zasłużonym sukcesem wywiązała się panna K. z roli troskliwej matki, w *Inseracie*, *Abrahamowicza*, a zadanie jej było o tyle łatwiejsze, że nie trudno było znaleźć konkurenta o rękę tak urodnej córki, jaką była panna G. Na prawdziwie uroczym *ensemble*, uzupełniające się wzajem wdziękiem młodości i urody, składały się panny H. i M. w rolach Julii i Anusi w *Bileciku miłosnym*. Panna H. odtworzyła w roli Julii miłą postać reżolentnej młodej mężatki, a panna M. była tak uroczyście pokojowczką, że Edmundowi bodaj czy nie większe groziło niebezpieczeństwo w domu, niżli na owym zdradzieckim *rendez-vous* miłosnym, w cienistych aleach Strzeleckiego ogrodu, na którym szpicrutą otrzymał miał wyższą tresurę małżeńską. Role męskie wywiązały również bardzo dobrze. Panowie O. stworzyli artystycznie wykonane kreacje z ról Raduńskiego, w *Inseracie*, i czeladnika fryzjerskiego, w *Onufrym*; pan P. wtórował im z komiczną werwą, jako Pedagog, a panowie Ch. i K. grali gładko i z dystynkcyą — to też wszyscy wnieśli z przedstawienia wrażenie prawdziwie mile spędzonego wieczoru.

— **Życie towarzyskie** podczas sesji sejmowej we Lwowie głównie ma swe ognisko w Namiestnictwie, oraz w salonie hr. Alfredów Potockich. We środę odbył się u namiestnikostwa Zaleskich wieczór, na którym aczkolwiek jeszcze nie tańczono, zebrano się i licznie i wśród ożywionej rozmowy mile spędzono czas. W przyszłym tygodniu odbędzie się piknik pod protektoratem hr. Potockich w salach „Frohsin“, oraz bal w Namiestnictwie. Na pierwszym lutego zapowiedziany jest bal techników w kasynie miejskiej. Piknik bankowy odbędzie się tam także 4 lutego.

— **Repertuar teatru krakowskiego.** W sobotę 16go: *Nasi Najszersze*, komedia W. Sardou; *benefis* p. Szymanowskiego. W niedzielę 17go: *Galganduch* czyli *Trójka hultajska*, krotoczwila ze śpiewami i tańcami — *Nestroja*. Okolicznościowe śpiewki.

W niedzielę 17go: **Piata Maskarada** w sali reductowej. 1) Wielki bal maskowy; 2) Na sali

rozdzanych będzie 1,000,000 całusów w formie pierśników; 3) w sali teatralnej o godzinie 12ej komedia w 1 akcie *Gwóźdź w zamku*; 4) o g. 1ej: Taniec kucharek, podług akwarelli A. Mucharskiego.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta oddziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 cent. w dni powszednie 30 centów.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest oddziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu w wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły: w niedzielę i święta po 10 cent. od osoby.

Groby królewskie i skarbiec w katedrze w Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10ej w niedzielę i święta o godzinie 1,12.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (*Collegium majus*) zwiedzać można oddziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i ferij uniwersyteckich bezpłatnie.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grob Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. M. Pary, ogłądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrysty.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte oddziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedzielę od 10ej do 3ej bezpłatnie.

— D. 14go stycznia pogoda; term. od —3-2 spadł na —12-0 C. Barometr się podniósł do stanu średniego; o g. 7ej rano d. 15go stan jego był 743-4 millim., term. —15-0 C. — Wiatr połudn.-zachodni.

— W sobotę d. 16go stycznia: śś. Marcellego p. i Ottona.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

W Muzeum techniczno-przemysłowym krakowskim odbędzie się w sobotę d. 16go stycznia od godziny 12 — 1 drugi publiczny wykład kustosza zbiorów przyrodniczych Akademii Umiejętności, p. Konstantego Jelskiego, którego przedmiotem będą „Skizce z podróży odbytych w celach naukowych do Gujany i Peru.“

Odczyt popularny. Wydział krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej urządza w niedzielę d. 17 b. m. o godzinie 3ej po południu w sali Muzeum techniczno-przemysłowego pierwszy bezpłatny odczyt popularny, który wypowie X. Dr Chotkowski. Przedmiot odczytu stanowi „Chrystus Litwy.“ Nazwisko prelegenta wystarczy, by odczyt ten stanowił ponętę nie tylko dla sfer ludowych. Zaproszenia z bilecikami do Towarzystwa i zakładów fabrycznych i handlowych rozestali Wydział listownie. Nadto można się zgłaszać po bilety do biura Wydziału (Rynek, 22, I piętro), między g. 2 — 3 po południu, podczas czterech dni przed odczytem. W tym czasie wydawane będą bilety także członkom Towarzystwa.

Artykuły w dziale „Nadesłane“ nie pochodzą od Redakcyi.

(NADESLANE).

(142 ?)

U mnóstwa osób gardło i oskrzela są bardzo wrażliwe na zmiany temperatury. Zalecamy im zatem kapsułki Guyota łatwe do strawienia przez najdelikatniejsze żołądki. Kilka dni użycia wystarczy aby katar i zapalenie oskrzeli znikło zupełnie i aby apetyt powrócił zupełnie.

Dla zapewnienia się o prawdziwości, należy zbadać etykietę i poszukać, czy podpis E. Guyot w trzech kolorach znajduje się na takowej, jak również czy adres 19, rue Jakob jest dokładnie oznaczony.

Dr Marc.

NADESLANE.

(211-1)

Przewodnik po Krakowie

Porębski i Zimler (dawniej Józef Riedel, Rynek). Magazyn towarów damskich, aparata kościelne i t. d. Spis towarów na żądanie opłacony.

NADESLANE.

(127-4-18)

CZEKOLADA MASSONA w Paryżu.

Czekolada z tej fabryki zaleca się wyborowe gatunku materiałami do wyrobu jej użytemi, a mianowicie najprzedniejszą gatunek Kakao i najczystszy cukier, przez staranne tarcia Kakao i wykwinąty za pach. Otrzymała na wystawach światowych pierwsze nagrody, zalecana przez najprzewiszych lekarzy jako pokarm wzmacniający dla osób wątłych i osłabionych; czekolada Masson'a znaną jest i rozpowszechnioną w całym świecie. Najczystsze Kakao w proszku przedniejsze od wszelkich innych produktów tego rodzaju w Krakowie w cukierni pp. Remana, Hendricha, Maurizzio i w handlu korzennym p. Ant. Hawelki.

Ostatnie wiadomości.

Jak donosi *Boersen Courier* kontrasygnował list Papieża do ks. Bismarka kardynał Ledóchowski, jako sekretarz bawarów.

Dowiadujemy się, że jeszcze w r. 1884 zapytani zostali landraci wszystkich powiatów W. Księstwa Poznańskiego o podanie najsukcesowniejszych środków tępienia żywiołu polskiego. „Najlepsze“ podobno w tej mierze wskazywał podówczas landrat krobicki hr. Posadowski, będący dzisiaj w zarządzie Towarzystwa kredytowego ziemskiego poznańskiego. Zdaje się, że co odtąd zaszło a może jeszcze zajdzie, opiera się głównie na owych sprawozdaniach.

Zajścia na półwyspie bałkańskim.

Jak donoszą do *Pol. Corr.*, nastąpiła dnia 13 b. m. między Bułgarią a Serbią wzajemna wymiana jeńców wojennych. Ze strony Serbii wydano 2541 żołnierzy bułgarskich i jednego oficera, ze strony Bułgarii 1078 żołnierzy serbskich. Tyle wymieniono w Sakowoskiej; ile nawzajem wymieniono w Bregowie, dotąd niewiadomo.

Dnia 14 b. m. miało się odbyć w Belgradzie zgromadzenie stronnictwa postępowego, w celu rozważenia sytuacji i powzięcia stosownych decyzji.

W Zofii wręczono notę zbiorową d. 11 b. m. W miejsce Marynowa, zmarłego skutkiem odniesionych ran, został Iwanow adiutantem księcia Aleksandra.

Zdaje się, że o tem, co między Portą a księciem Aleksandrem dotąd umówionem zostało, nie wie nikt na pewne. Na posłyszanych rzeczach opierają domysły. Jedną z wersji jest następująca: Sultani uznaje unię; ks. Aleksander obowiązuje się stawić armię na rozkazy Sultana, jeśliby skutkiem uznania uni, Serbia albo Grecja rozpoczęły wojnę. W konferencyach między Portą a Gadbanem e-fendi miał brać udział White.

Z Belgradu donoszą o dwóch ważnych faktach noworocznych, o ogłoszeniu amnestyi i liście króla do Garazanina. Pierwsza jest bardzo obszerna i obejmuje wszystkich członków dawnego Komitetu radykalnego; drugi zawiera na wstępie uznanie zasług Garazanina, jako dzielnego męża stanu w chwilach ciężkiej próby, a kładzie dalej nacisk na to, że wszystkie stronnictwa podawały chętnie rękę do przezwyciężenia licznych trudności, w czym upatruje powód do udzielenia amnestyi na szerokiej podstawie i dlatego uwalnia od kary nawet zawikłanych w powstaniu r. 1883.

Mówiono i pisano dużo o odwołaniu z Zofii rezydenta austriackiego p. Biegelebena, który wziął udział w przyjmowaniu księcia Aleksandra wteńcas, kiedy po skończeniu kampanii odbywał wjazd tryumfalny do Zofii.

Fremdenblatt zaprzecza teraz tym pogłoskom. Z okoliczności, że Austrija sprzyja Serbii, nie wynika, żeby miała być nieprzyjaciółką nieposobioną dla Bułgarii. Ze p. Biegeleben znajdował się między innymi dyplomatami w czasie przyjęcia, to nie było demonstracją, tylko dopełnieniem zwykłych form etykiety; przecie i posel turecki był u niego. Demonstracją byłoby zaś, gdyby się sam jeden był wstrzymał od udziału w przyjęciu. Austrija pragnie żyć w dobrych stosunkach ze wszystkimi państwami półwyspu bałkańskiego i dlatego re prezentanci jej nie mogą demonstrować przeciw żądaniu z nich. Pogłoski o odwołaniu p. Biegeleben nie mogą mieć więc żadnej podstawy.

Telegramy.

Wiedeń 15 stycznia (prywat.). (F) W tutejszych sferach dyplomatycznych spodziewają się stanowczo, że Serbia mimo wojennego usposobienia ludności i mimo, iż odpowiedź rządu serbskiego na zbiorową notę mocarstw brzmieć będzie prawdopodobnie odmownie, nie chwyci ponownie za broń po upływie zawieszenia broni. Według prywatnych ale wiarygodnych wiadomości nadochodzących z Serbii, podniecają panslawistycznej agencji rosyjskiej, nie chcą dopnieć do porozumienia między Serbią a Bułgarią, wojenne usposobienie ludu serbskiego.

Wiedeń 15 stycznia (prywat.). Do *Extrablattu* donoszą z Plocka: W tutejszej załodze wybrano z każdej kompanii po 8 najlepszych żołnierzy, którzy mają być zaraz wysłani do Bułgarii. Inne

załogi rosyjskie otrzymały zapewne podobne rozkazy.

Petersburg 15go stycznia (prywat.). *Nowoje Wrenja* zamieszcza widocznie inspirowany komunikat, podług którego nadeszła już stanowcza chwila do rozwiązania kwestyi bułgarskiej. Jeżeli ks. Aleksander udzieli żądanych przez Rosję rekojmi, że na seryo zbliży się do Rosji, w takim razie nie tylko u nas zostanie utrzymana, ale i znaciejsza Bułgaria w Bułgarii wzrośnie. W innym razie odczoły Rosja sprawę bułgarską do stosowniejszej chwili.

Wiedeń 15go stycznia (prywat.). *Tagblatt* donosi: Dwa parowce Lloyd'a udają się dziś z transportami koni do Grecji.

Telegramy własne „Czasu.“

Lwów 15 stycznia. (Ze Sejmu). Smarzewski wnosi rezolucję, wzywając rząd do przedłożenia ustawy Radzie państwa, względem przyspieszenia terminu do zwrotu nadpłaconych podatków gruntowych z przejściowego okresu. W ogólnej dyskusji nad wnioskami komisji kultury względem przemysłu krajowego wyliczył Namiestnik subwencje rządu na podniesienie przemysłu i zapewnił dalszą przychylną w granicach możliwości.

Rybiński inieniem Wydziału krajowego przemawia przeciw wnioskowi komisji, które stwarzają nowy organ zwierzchni nad Wydziałem i wnoszą odesłanie sprawy napowrót do komisji, żeby ją sformułowała punkta 5 i 7.

Pietruski wykazuje, że wnioski komisji stwarzającej organ zwierzchni niejaką nad Wydziałem, naruszają statut krajowy i popiera wniosek Rybińskiego.

Romanowicz popiera wniosek Rybińskiego i przemawia za wyższą kwotą 40,000 złr. na popieranie przemysłu i rękodzieł, tudzież na utworzenie stałego funduszu na ten cel.

Antoniewicz popiera wniosek Rybińskiego i wnosi rezolucję, wzywając Wydział krajowy do ścisłego wykonania ustawy przemysłowej z r. 1883.

Merunowicz popiera wniosek Romanowicza. Wodzicki odpiiera niektóre twierdzenia Romanowicza i staje w obronie wniosków komisji.

Adam Sapieha broni wniosków komisji, zamierzających stworzyć przy Wydziale krajowym organ doradczy fachowy dla spraw przemysłowych.

Abrahamowicz zapowiada poprawki do 7 punktu a wnoszą uchylene 5 punktu wniosków komisji.

Pietruski cytując 7 punkt wniosków komisji, wykazuje ponownie, że organ, jaki komisja stworzyła zamiar nie ma być tylko organem doradczym, lecz zwierzchnim organem Wydziału w sprawach przemysłu.

Lwów 15 stycz. (Z Sejmu). Romanowicz polemizuje z Sapieha, który odpowiada Pietruskiemu, że intencją komisji było, aby sprawy przemysłu przechodziły przez alembik komisji fachowej przemysłowej, ale komisja nie miała intencji stworzenia organu nadzorczego nad Wydziałem krajowym. Sapieha wnoszą: „Poleca się Wydziałowi krajowemu zbadać potrzeby zaprowadzenia stałego funduszu przemysłowego z wpływów dotychczasowych dotacji zwrotnych i przedłożenie wniosków na przyszłe sesyi.“ Weigel popiera wniosek Romanowicza względem podwyższenia kwoty subwencyjnej i przypomina rządowi i Wydziałowi sprawę Świątnik. — Godzina 3. Przemawia referent komisji Wierzbicki.

Lwów 15 stycznia. (Ze Sejmu). Przy głosowaniu przyjęto odraczający wniosek Rybińskiego, przekazując wszystkie inne wnioski komisji kultury. Dziś wieczorne posiedzenie.

Czerńlowe 15 stycznia. Sejm przyjął wniosek komisji administracyjnej względem ustanowienia komisarzy krajowych celem bezpośredniego kontrolowania reprezentacji gminnych.

Wiedeń 15 stycznia. *Wiener Zig* ogłasza nominację radcy sekcijnego Dra Spanna na radcę ministerialnego w ministerstwie oświecenia i powołanie Dra Edwarda Rittnera do ministerstwa oświecenia przy równoczesnym udzieleniu mu tytułu i charakteru radcy ministerialnego. Dzienniki utrzymują, że Dr Edward Rittner powołany został w miejsce ministerialnego radcy Gniewosza, który przenosił się w stan spoczynku.

Wiedeń 15 stycznia. Na wczorajszym obiedzie u Cesarza byli obecni arcybiskup Ganglbauer, najwyżsi dostojnicy dworscy, biskup sufragani Angerer, posłowie Kosjek i Walterskirchen itd.

Wiedeń 15 stycznia. Do *N. fr. Presse* donoszą z Londynu: Carnarvon wyjechał wczoraj z Dublinu. Urząd wicekróla dla Irlandyi sprawowany będzie przez tymczasowego komisarsa i później będzie prawdopodobnie zniesiony. Minister Stanhope będzie sekretarzem dla Irlandyi. Zarząd w Ir-

landyi ma być znów surowszy. W Irlandyi panna wielkie wzburzenie.

Wiedeń 15 stycznia. Do *Tagblattu* donoszą z Pestu: Oba rządy postanowiły nie ogłaszać aktów, odnoszących się do ugody inacej, jak tylko w formie projektów do ustaw i nie pierwszej, zanim oboje rządy przedłożą do obu parlamentów. Przedłożenie obojga nie można się spodziewać przed lutym.

Praga 15 stycznia. Facek zmienił swój wniosek w ten sposób, iż zamiast żądania, aby kwestya językowa mocą ustawy krajowej została uregulowana, postawione jest żądanie, aby się to odbyło w drodze konstytucyjnej.

Peszt 15 stycznia. Hr. Stefan Keglewicz zamianowany został intendentem król. opery i węgiersko-narodowego teatru.

Grac 15 stycznia. Fmp. Hiltl umarł wczoraj.

Berlin 15go stycznia. Parlament postanowił wbrew woli przewodniczącego i przeciw głosom konserwatywnych i narodowo-liberalnych przystąpić dziś do dyskusji nad wnioskami w sprawie wydania z Prus. — Do wniosku wolnomyślnych w sprawie wydania postawił Windthorst wniosek ewentualny, aby parlament uchwalił i wyraził przekonanie, że wydawanie obywateli austriackich i rosyjskich, zarządzane przez rząd pruski, są nieusprawiedliwione i niezgodne z interesami obywateli niemieckich.

Rada związkowa przydzieliła przedłożenie w sprawie monopola wódeczanego komisjom handlowej, cłowej i prawnej.

Telegramy biura koresp.

Praga 15go stycznia. Sejm przychylił się do wniosku komisji, żeby szkoły wydziałowe tam, gdzie one są nieliczne uczęszczane, znieść, a o stworzyć je tam, gdzie zachodzi tego potrzeba. — Następnie odrzucił sejm wniosek Teklyego, żądający udzielenia dotacyi dla kursu uprwy chemii w Rakowniku.

Innsbruck 15 stycznia. (Ze Sejmu). Wniosek posłów południowo-tyrolskich w sprawie oznaczenia języka naukowego w szkołach ludowych przydzielony został krajowej Radzie szkolnej i komisji szkolnej.

Grac 15 stycznia. Sejm zamknięty został okrzykiem na cześć Cesarza.

Berlin 15 stycznia. Doniesienia, nadchodzące z Nowego Jorku o okupacji wysp Samoa, zostały z kilku stron zaprzeczane.

Paryż 15 stycznia. Senat wybrał Leroyera prezydentem.

Odczytane w Izbie ordzie Gréwego wyraża podziękowanie za ponowny wybór na prezydenta republiki, przez co kraj zadokumentował życzenie, aby istniejąca forma rządu trwała była zapewniona. Republika jest wobec rozdrożenia i bezsilności swych wrogów konieczną formą rządu. Ordzie wyzwa lewicy do jednoci i stwierdza, że republika cieszy się w Europie wysokim szacunkiem i dodaje, iż Francja przyczyniła się w ostatnich latach nie mało do utrzymywania pokoju w Europie. Ordzie to kończy się wyrażeniem świetnego uznania armii i marynarce.

Paryż 15 stycznia. Ordzie Gréwego zostało w Izbie i senacie oklaskami przyjęte. Senat wybrał ponownie dawniejszych wiceprezydentów. Izba i senat odrzucone zostały do soboty.

Kursa. Wiedeń 15 stycznia. 2 godzina 30 m. popoł. — Renta papier. 84 15 — 5%. — Renta papier. nieopod. 101 25 — Renta srebr. 84 25 — Renta złota 112 60 4%. Renta złota węg. 101 50. Losy z r. 1860 140 25. — Akcyje Banku Austr. Węg. 871 —. Akcyje kredyt. 298 20 — Londyn 126 85. — Napoleon 10 04. — Lombardy 132 25. Losy roku 1864 170 25 — Akcyje Kolei Karola Ludwika 220 —. — Akcyje kolei Lwowski-Czerńlowick. 226 25. — Akcyje kolei węg.-półn.-wsch. 175 —. — Obligacje indemn. galicyjs. 102 60. Losy prem. węgiersk. 117 50 — Akcyje Kolei Koszycko-Bogum. 150 50. — Akcyje kolei półn.-zach. austr. 168 25 — 6%. Listy zast. hipot. 102 50 — 6%. Listy zastaw. galic. Zakład kredyt. Ziemi. 1. A. 100 —. Akcyje kolei Siedmiogr. 184 50. — Marki 62 10 — Ruble 124 50. — Dukaty 5 93. — Usposobienie giełdy: stale.

Berlin 14-go stycznia. — Banknoty austriackie 160 95. — Krótki Wiedeń 160 90. — Banknoty ros. 200 80. — 5%. Listy zast. Polskie 61 70. — 4%. Listy Litw. Polskie 55 90. — Akcyje Kolei Karola Ludwika 89 25 — Akcyje austr. kredytowe 494 —.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.																											
Kraków 15 Stycznia.																											
Waluty.																											
Ruble rosyjskie papierowe za 100	124 25	125 25	61 80	62 50	5 90	10 12	10 18	10 32	10 40	1 58	1 66																
Marki niemieckie	61 80	62 50	5 90	10 12	10 18	10 32	10 40	1 58	1 66																		
Dukat waw.	10 12	10 18	10 32	10 40	1 58	1 66																					
2-to frankowa ważna	10 12	10 18	10 32	10 40	1 58	1 66																					
Imperial ważny	10 12	10 18	10 32	10 40	1 58	1 66																					
Rubel srebrny obrotowy	1 58	1 66																									
Oblię.																											
Za 100 zł. wart. imion. oprócz kuponu bieł.																											
Wspólna państwowa renta papierowa	83 85	84 40	108 25	104 25	102	91 50	90 60	97	89	90																	
Galicyskie obligacje indemnizacyjne	108 25	104 25	102	91 50	90 60	97	89	90																			
6% galicyj. pożyczka krajowa	102	91 50	90 60	97	89	90																					
4% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	97	89	90																								
4% Lisy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bieł. w rubl. i kop.	89	90																									
Lisy zastawne i dłużne.																											
Za 100 zł. im. wart. oprócz kuponu bieł.																											
4% Lisy zast. gal. Banku krajowego	91 25	92 55	87 75	88 75	87 50	88 80	100	100 65	102	98 50	99 50	40 let.	99	100	99 25	100 25	99 50	100 25	100	101 50	52	54	46	52	97 50	98 50	
4% " " " Tow. kred. ziem. we Lwowie	87 75	88 75	87 50	88 80	100	100 65	102	98 50	99 50	40 let.	99	100	99 25	100 25	99 50	100 25	100	101 50	52	54	46	52	97 50	98 50			
4% " " " " 41 let.	87 50	88 80	100	100 65	102	98 50	99 50	40 let.	99	100	99 25	100 25	99 50	100 25	100	101 50	52	54	46	52	97 50	98 50					
6% " " " Banku Hipot.	102	103	98 50	99 50	40 let.	99	100	99 25	100 25	99 50	100 25	100	101 50	52	54	46	52	97 50	98 50								
6% " " " " prem.	98 50	99 50	40 let.	99	100	99 25	100 25	99 50	100 25	100	101 50	52	54	46	52	97 50	98 50										
5% " " " Zak. kre. zie. w Krakowie	36 let.	99	100	99 25	100 25	99 50	100 25	100	101 50	52	54	46	52	97 50	98 50												
6% " " " " 36 let.	99	100	99 25	100 25	99 50	100 25	100	101 50	52	54	46	52	97 50	98 50													
6% " " " " 18 let.	98 50	99 50	40 let.	99	100	99 25	100 25	99 50	100 25	100	101 50	52	54	46	52	97 50	98 50										
7% " " " " 20 let.	100	101 50	52	54	46	52	97 50	98 50																			
6% " " " " włośc. we Lwowie	52	54	46	52	97 50	98 50																					
5% " " " " 46	52	97 50	98 50																								
5% " " " " zast. Tow. kred. ziem. Król. Pol. z r. 1869	97 50	98 50																									
Lit. A za 100 rub. im. w. op. kup. b. w rub. i kop.	97 50	98 50																									
Akcyje kolejowe i bankowe.																											
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.																											
Akcyje kolei Karola Ludwika po 210 zhr.	219 50	221	225 50	227	273	276																					
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 200 zhr.	273	276																									
do Banku Hipot. m. Lwowa po 20																											

Budowniczy koncesyjonowany
ZYGMUNT LUKS
przeniósł swoją siedzibę z Jasła do
Krakowa i mieszka przy ul. Stra-
domskiej pod L. 23. (205-2-5)

TRAN RYBI BIAŁY
 prawdziwy (217-13-)
z B e r g e n
 z przyjemnym smakiem — dostać można
 w aptece „pod Gwiazdą” w Krakowie przy
 ulicy Floryańskiej. Cena flaszki 40 c.

Konstanty Wilszulewski.

Drukarnia deseni do haftu

przy ulicy Dominikańskiej L. 1, II. piętro
naprzeciwko kościoła XX. Dominikanów,
półca.

Swito sprowadzone z zagranicy deseni, mono-
gramy i pojezyce litery, różnej wielkości, lat-
do bielizny jak robót ga anteryjnych. Wykonują
rysunek z wszelką dokładnością na płótnie, ba-
jście, atlasie, aksamiem, suknie, skórze, drze-
wie i kości.

**Zamówienia na kompletne wypra-
wy bielizny uskutecznia się według
najnowszej mody.**

3280-5 6

REALNOSC

przy ulicy Krowoderskiej

obejmująca około $\frac{3}{4}$ morgi powierzchni
dom parterowy, jest pod przystępnym

Budowniczy,
który zamysła się przenieść do Galicji, aby
zobaczyć w swym facbu, uprasza świę-
tego urzędy gminne o łaskawe uszkazunki
i podziękować się mógł osiedlić. Łaskawe oferty
pod lit. **H. K. 360** przyjmijmy **Haa-**
senstein & Vogler, biuro ogłoszeń
w **Pradze**. (174-23)

Phofer

apteek w Wiedniu
Singerstrasse 15.

awniej uniwersałem pigułek zwane, za-
ługną na tę ostatnią nazwę najstuszej, gdyż
pigułki te nie przekazywały w bardzo
ści. W najpocząwszy wypadkach, kiedy
piło po tych pigułkach niezliczone razy i po
ko z 15 pigułkami 21 c., zwoj z 6 pudeł-
tr. 10. (Mniej niż zwoj nie posiada się).
ney te pigułki dziekując za odzyskanie zdrowie
raz użył ten środek, poleca go dalej.

Podajemy tutaj kilka:


o zdrowie jej tak jak po-psyła, iż z mło-
dzianką rzekomością m. spraszać się obo-
żach i zwoj, p. dziekowania te dla o-
dawa wszystkich cierpiących na b. b. odpowie-
ni użytk i zarazem zechce mi Pan przysła-
now dwa zwoje pigułek i dwa mydła chłistkie.
Z szczerolowym szacunkiem
Alojzy Nowak, og o'nik.


Wielm żni Panu Przyrzucając, że wszyst-
kie Pańskie lekarstwa są tak dobre, jak Pański
tylny balsam na odmożenie, który w mojej
podzinie kilku zastarzałym odmożomom szyb-
o pomógł, zdecydowałem się mimo mojej
nieufności do takich środków uniwersalnych,
chwycić się Pańskich pigułek czyszczących
rew, aby za ich pomocą usunąć dłogetnie
cierpienie hemoroidalne. Wyznaję więc Pa-nu
i choroba moja po 4 tygodniach użycia lek-
u zupełnie ustała i że pigułki polecam najści-
szej w kółku moim znajomych. Nie mam ni-
przeciw temu, jeżeli Pan chce ogłosić publi-
zacje moje pismo — Wiedeń 20 lutego 1881 r.
Z szacunkiem G. n. T.

Amerykańska maść goścowa, najlepszy środek przeciw wszystkim goścowym i reumatycznym cierpieniom. 1 złr 20 c.

Plaster uniwersalny prof. Stauda wielokrotnie uznany przy ranach od pnieńcia i ciecicia, trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego rodzaju, także starych porywanych odnawiających się wrzodach na nogach, bolących i rozognionych piersiach i podobnych cierpieniach. Słoik 50 ct.

Uniwersalna sól przeciwzszczająca A. W. Bulricha. Wyborny środek domowy przeciw wszelkim następstwom utrudnionego trawienia, jak: bólem głowy, zawrotów, kuczcom żołądka, paleniu żołądka, cierpieniom hemo-

rodzinalnym zawarzeniu itd. Pączka 1 zlr.
ostuda sa zawsze w zapasie. 
 e na k a z ie wazyc w a strydu, gazetach
 e spektakles wszegołności:
 oszek przeciw prodom, pudelo 60 ct.
 najprzyjemniejszy srodek, pudelo zaieg
 50 ct. **Likier z ziot porokow W. O. B.**
 Esencja na oczy **Dr Romershausen** flasza
 Kwirry, flasza 1 zlr. **Wodka francu-**
 pudko 70 ct. **Pigułki dla wpy**, pudelo
 Francuskich sz zegolności: **Wino pepsyne**
Ossiana Henri, flasza 2 zlr. **Wino** ohi-
 Fourniera, pudelo 3 zlr. 25 ct. p. 1 zlr. 1.50.
 sz ladzie sprowad a na zalanie punktualnie
 n e j. 164-11-12

około za poprzednim otrzymaniem
także kwoty także za zaliczka. 
także na składzie W. Redyk apt. w Krakowie.

austr. kolei państwowych.

KŁADU JAZDY

żądzenia 1885 r.

Przyjazd do Podgórz-Płaszowa
10-12 przedpołudn. z Husiatyna, Stanisławowa, Str
Nowego Sączu, Suchy, Skawiny,
11-22 przedpołudniem z Oświęcima, Skawiny,
4-13 popołudniu ze Zwardonia, Suchy, Skawiny
6-39 wieczór z Husiatyna, Stanisławowa, Str
Nowego Sączu, Suchy, Oświęcima, Skawiny

Przyjazd do Oświęcima
11-54 przedpołudniem z Husiatyna, Suchy, Pod
górz, Skawiny,
6-53 wieczór ze Zwardonia, Suchy, Podgórz
Skawiny.

Przyjazd do Tarnowa
11-15 przedpołudn. pociąg osobowy ze Zwardonia
Husiatyna, Orłowa, Grybowa,
9-03 wieczór pociąg mieszany ze Zwardonia, Or
łowa, Husiatyna, Grybowa,
1-10 w nocy pociąg osobowy z Husiatyna, Gry
bowa. (233-186-1)

deca Drukarni Józef Łakociński.